**Transkrypcja komiksu „Przy ognisku. Historie o Funduszach Europejskich w Polsce Wschodniej”.**

**Okładka**

Widzimy pięcioro bohaterów. Pierwszy od lewej to chłopiec ubrany w zielone spodnie, białą koszulę i brązową kamizelkę. Ma czarną torbę na pasku założoną na ukos. Nosi prostokątne okulary, ma czarne, kręcone włosy. Wygląda na pewnego siebie. Przy nim stoi wysoki chłopiec w czerwonej kurtce typu bomber z numerem 2 i fioletowych spodniach. Ma długie włosy i przymknięte oczy. Obejmuje lewą ręką stojącą obok dziewczynę o blond włosach. Dziewczyna ma na sobie czerwoną bluzkę, szare spodnie do kolan i rozwiązane trampki. Przed nimi widać pozostałą dwójkę bohaterów - dziewczynę i chłopaka. Dziewczyna z lewej strony siedzi na ziemi. Nosi zieloną sukienkę, zakolanówki w szerokie poprzeczne biało-brązowe pasy, czarne buty i czapkę, która częściowo zakrywa jej długie fioletowe włosy. Obok dziewczyny klęczy chłopak. Ubrany jest w czerwoną bluzę. Jest krępej budowy ciała, ma rude włosy.

Na dole okładki znajduje się zestawienie trzech logo: Rozwój Polski Wschodniej – Narodowa Strategia Spójności, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

**Scena 1.**

Na pierwszym obrazku w szerokiej perspektywie widzimy orła, lecącego nad górzystą krainą. Daleko w dolinie widać dymki, sugerujące rozmowy bohaterów.

Na kolejnym obrazku widzimy ten sam krajobraz ale w zbliżeniu i z innej perspektywy – spojrzenia z dołu w górę. W górze widać korony drzew i przelatującego nad nimi orła. Widać już wyraźnie teksty rozmów: „Tutaj są jakieś ślady”, „Odwróć się”, „Haloo!” „Proszę Pana!”, „Podnieś ten papier”, „Hej, widzisz!”, „Co mówisz?”, „Nic nie słyszę!”.

Dalej widzimy grupę osób idących przez las. Przewodzi im mężczyzna z brodą, ubrany w niebieski t-shirt, krótkie, zielone spodenki i czarne, wysokie buty. W tle słychać rozmowy bohaterów: „Co to za drzewo?” „Nie popychaj mnie!”, „Hej, uważaj, gdzie leziesz!”, „Oblazły mnie mrówki!”, „Hop, hop”, „Oddawaj moją kanapkę!”, „Uwielbiam Bieszczady!”, „Wolę wakacje w mieście”, „Heeej”.

Lider grupy krzyczy w stronę uczestników: „Ciszaaa”.

Uczestnicy wyprawy wraz z liderem patrzą na zachodzące słońce. Mężczyzna wskazuje na nie palcem, mówiąc: „Na dzisiaj koniec! Rozbijcie namioty, a ja rozpalę ognisko. Pogadamy po kolacji. Do roboty koloniści!”.

**Scena 2.**

Bohaterowie siedzą przy ognisku. Mężczyzna siada przy nich i mówi: „Pewnie nie zdążyliście się jeszcze dobrze poznać, ale wiecie już, że każde z Was pochodzi z innego województwa…”.

Kontynuuje: „lubelskiego, podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego”. W tym samym czasie uczestnicy wyprawy przeszkadzają mu wyraźnie, szepcząc coś między sobą.

Jeden z nich – w okularach, ubrany w koszulę i zieloną kamizelkę wstaje i krzyczy: „Proszę o ciszę!”.

Lider grupy dziękuje mu, a ten uśmiecha się nie ukrywając zadowolenia.

Prowadzący wyprawę kontynuuje wypowiedź: „Tych pięć województw bierze udział w unijnym programie Rozwój Polski Wschodniej, czyli RPW, którego celem jest uczynienie z waszych regionów miejsc bardziej nowoczesnych i atrakcyjnych zarówno dla ich mieszkańców, jak i inwestorów”.

Mężczyzna mówi dalej: „Z programu w każdym z waszych województw powstają inwestycje finansowane za unijne środki…”. Jeden z uczestników przerywa: „Przepraszam, ja w imieniu grupy, szef strasznie nudzi.”.

Wyraźnie obrażony lider zakłada ręce i rzuca w ich stronę: „Skoro jesteście takimi ekspertami, opowiedzcie o RPW sami”.

Widok z góry - ciemny las, rozbite obozowisko, w środku ognisko z obozowiczami. Lider pyta: „Kto pierwszy?”.

**Scena 3.**

Chłopiec, który wcześniej uciszał grupę podnosi rękę: „To ja zacznę!”.

Bohater w swojej opowieści cofa się w czasie. Obrazki ilustrujące jego opowiadanie przybierają zielonkawą tonację. Widzimy zabytkowy budynek biblioteki. Bohater zaczyna opowiadać (w tle): „Jak co tydzień udałem się do mojej biblioteki…”.

W drzwiach widzimy zszokowanego bohatera, który kontynuuje: „…ale tym razem nie uwierzyłem własnym oczom!”.

Chłopiec idzie dalej, podchodząc do stolika, przy którym siedzi tajemnicza osoba. Mówi do niej: „Dzień-Dzień Dobry, chciałem oddać książki”. „W terminie, mam nadzieję?” – odpowiada osoba siedząca za biurkiem. „Oczy-Oczywiście” – odpowiada jej chłopak.

Ekscentrycznie wyglądająca kobieta - długa czarna suknia, ciemne okulary, długie paznokcie - spogląda w jego stronę i pyta: „Chciałbyś coś wypożyczyć?”. Chłopak z przerażeniem patrzy w jej stronę i odpowiada: „Echę”. Kobieta pstryka palcami.

Chłopak przechodzi się z nią do sali z rzędami regałów. Wydaje okrzyk „Łoo!!”

Bierze tablet w ręce, zaczyna coś przeglądać i mówi: „Są tutaj dokumenty, archiwa filmowe, książki… Wszystko!”. Kobieta pokazuje mu palcem na ekran, mówiąc: „Pokrywamy pięć wschodnich województw siecią szerokopasmowego Internetu. Wkrótce wystarczy tylko, że wybierzesz tytuły, a potem zalogujesz się na swoje konto w domu. A jeśli zechcesz nauczyć swoich bliskich korzystania z sieci, będziesz mógł zapisać ich na nasze szkolenia.”.

Kobieta wyciąga rękę, w której ma dwa pendrive’y: niebieski i czerwony. Zwraca sie do chłopaka: „Aha, mamy niespodziankę dla stałych klientów. Wybierz sobie pendrive.”.

**Scena 4.**

Akcja wraca przed ognisko. Lider zachwycony historią opowiedzianą przez chłopca komentuje: „Nieźle! Z funduszy RPW odbędą się szkolenia dla tych, którzy nie umieją korzystać z komputera, a szerokopasmowe sieci umożliwiają dostęp do szybkiego Internetu w całej Polsce Wschodniej…”.

Następnie przed wszystkimi staje dziewczyna z fioletowymi włosami. Mówi: „Teraz ja!”.

**Scena 5.**

Zaczyna się opowiadanie dziewczyny. Obrazki ilustrujące jej opowieść przybierają teraz odcień brązowy. Dziewczyna rozpoczyna wypowiedź: „Moja siostra pracuje w Centrum Biotechnologii Stosowanej na Uniwersytecie Rzeszowskim. Zajmuje się krzyżówkami genetycznymi. Niedawno zatrudnił się u nich nowy specjalista…” - widać obrazek z atrakcyjnym młodym mężczyzną z bujnymi ciemnymi włosami. Jest ubrany w biały płaszcz z postawionym kołnierzem. Ktoś z boku rzuca: „Przystojniak.”

Widzimy biały budynek, wokół znajdują się pracownicy Centrum, ubrani w białe fartuchy laboratoryjne. Mężczyzna mija dwie kobiety siedzące na ławce zasłaniając się od wiatru papierową teczką. Jedna z nich, z jasnymi krótkimi włosami, mówi do koleżanki: „… ale jakiś dziwny! Wciąż siedzi w laboratorium. Nie jada z nami na stołówce. I nigdy nie kończy przed zmrokiem…”.

Kobieta kontynuuje, patrząc w dal: „Jak wampir”. „Bajki” – odpowiada jej koleżanka z ciemnymi związanymi w kucyk włosami, po czym wstaje i mówi do koleżanki: „Umówię się z nim! Jeszcze zobaczysz!”.

Na obrazku widzimy kobietę z ciemnymi włosami ubraną w szpilki i biały fartuch. Stoi pośrodku korytarza, w dali uchylone drzwi rzucają światło na korytarz.

Zagląda przez uchylone drzwi i pyta: „Jesteś tam…?”. Otwiera je szerzej i w laboratorium widzi mężczyznę, przed nim na podwyższeniu leży pomidor, na który nakierowane są ramiona aparatury badawczej. Mężczyzna potrąca jakieś naczynie, z którego wysypuje się zawartość. Wystraszona kobieta wydobywa z siebie „Ach!”.

Mężczyzna łapie się za głowę i z uśmiechem zwraca się do kobiety: „Przepraszam… To całe nowoczesne wyposażenie uderzyło mi trochę do głowy. Najchętniej nie opuszczałbym pracowni”. Kobieta dotykając jego ręki odpowiada: „Musisz częściej spotykać się z ludźmi. Ja już się tobą zaopiekuję!”.

**Scena 6.**

Wracamy do sceny przy ognisku. Szef grupy mówi: „Podsumujmy: Inwestycje w biotechnologie na Uniwersytecie Rzeszowskim, miejsca pracy dla specjalistów, nowoczesne wyposażenie. Kto następny?”.

Do opowiedzenia swojej historii wyrywa się chłopak o jasnych rudych włosach i krępej posturze, ubrany w kurtkę, która przez światło bijące od ogniska nabiera żółtego koloru. Nastolatek rozpoczyna historię: „To może ja spróbuję…”.

**Scena 7.**

Kolejne obrazki ilustrujące opowieść chłopca mają odcień niebieskawy. Widzimy salę gimnastyczną, na głównym planie dwóch mężczyzn trenuje karate. Obaj są ubrani w kimona. Jeden z nich, starszy, noszący wąsy i siwe włosy rzuca na ziemię przeciwnika. Walkę obserwują pozostali zawodnicy. W tle czytamy historię opowiadaną przez chłopca: „W Szczytnie, moim mieście, stoi Wyższa Szkoła Policji. Ludzie mówią, że jeden z jej wykładowców w dzień pracuje z uczniami…”.

” …A w nocy strzeże mieszkańców miasta. Ma nawet swój ulubiony dach” – kończy chłopak. Na obrazku widzimy wykładowcę skradającego się na dachu jednego z budynków. Ubrany jest jak Batman w ciemne rajstopy, ciemną pelerynę i maskę nietoperza. Naprzeciw niego widać zabytkowy miejski ratusz z wieżą i zegarem. Chłopak kontynuuje retrospekcję: „Odkąd powstało policyjne centrum dydaktyczno-badawcze na dachu robi się coraz tłoczniej…”.

Na następnym obrazku widać twarz mężczyzny Batmana – ma maskę i duże wąsy. Nad nim pojawia się biały napis: „Krakkk”.

Naprzeciw mężczyzny na dach pojawia się jeszcze trzech mężczyzn: dwóch stoi, a jeddego widać do połowy – wyłaniającego się z włazu na dach. Pierwszy ze stojących ma na sobie zielony garnitur, kamizelkę i kapelusz. Drugi jest półnagi, ma skórzane slipy, nakolanniki i szarą maskę na twarzy. Mężczyzna wchodzący na dach nosi czarny kask rajdowca i ciemny kostium. Jest ciemno, widać księżyc, kominy dachowe oraz zegar z wieży ratuszowej. Z prawej strony obrazka czytamy dalszą część opowiadania: „Swoich wysłanników wystawiły: Pracownia zwalczania przestępczości w cyberprzestrzeni, pracownia pułapek kryminalistycznych, analizy kryminalnej i wiele innych. Na początku wywołało to nieco zmartwień…”.

Batman - wykładowca odwraca się plecami do mężczyzn, stojących na dachu i odchodząc mówi: „Nie jestem już nikomu potrzebny…”. Odejściu bohatera towarzyszy komentarz narratora: „Na początku wywołało to nieco zmartwień…”.

Narrator kontynuuje na kolejnym obrazku: „Na szczęście udało się rozwiązać i ten problem.”. Wykładowca ubrany w strój Batmana stoi przy flipcharcie, na którym jest biała plansza z narysowanym obszarem Polski, zamalowanym na kolory biały i czerwony, a pod mapą wykres liniowy z rosnącą krzywą. Mężczyzna wskazuje palcem na mapę i mówi: „Koleżanki i koledzy! Dachy takie jak ten, muszą być obsadzone w całym kraju!”.

**Scena 8.**

Wracamy do głównych bohaterów komiksu siedzących przy ognisku. Wszyscy uczestnicy słuchają, co mówi wychowawca: „Podsumujmy: Nowoczesne pracownie i laboratoria w wyższej szkole policji, bezpieczeństwo dla mieszkańców… kto następny?”.

Do odpowiedzi zgłasza się dziewczyna o długich, jasnych włosach. Zaczyna: „W takim razie moja kolej! Przed naszą wycieczką byłam na wakacjach u babci…”.

**Scena 9.**

Historia dziewczyny zilustrowana jest obrazkami w czystych jasnych kolorach. Widać wiejski domek z czerwoną dachówką, z komina unosi się biały dym. Widzimy piaszczystą drogę, którą idą dwie młode dziewczyny z dużymi plecakami – jedną z nich jest dziewczyna z długimi jasnymi włosami – narratorka opowiadania. Po obu stronach drogi widać drzewa, za drewnianym płotem pasą się krowy. W tle wypowiedź bohaterki: „Jej gospodarstwo w Zwierzyńcu zmieniło się nie do poznania!”.

Następny obrazek to widok rozrzuconych zdjęć z wakacji. Na jednym dziewczyna w czerwonej sukience jedzie na rowerze, przed nią widać inny jadący rower. Uczestnicy jadą po piaszczystej drodze, między łąkami. W oddali widać drzewa. Na następnym zdjęciu widzimy bohaterkę, karmiącą jelonka trawą, wokół niego fruwają ptaki. Na kolejnych zdjęciach bohaterka z koleżanką płyną kajakiem po wzburzonej wodzie. Na zdjęciu widać, jak blondynka wypada z kajaka i zaczyna się topić. Pozostałe zdjęcia to akcja ratunkowa – młody wysportowany chłopak rzuca się do wody, wynosi z niej nieprzytomną bohaterkę i ratuje jej życie. Obok zdjęć czytamy: „Wspaniale spędziliśmy czas razem z obcokrajowcami, którzy przyjechali tutaj zainspirowani internetowymi filmami promującymi turystykę po pięknym Wschodzie…” i dalej „a ze zdjęć, które zrobiliśmy powstał album promujący atrakcje Roztocza”.

**Scena 10.**

Znów wracamy do bohaterów przy ognisku. Szef grupy przemawia: „Na tym nie koniec – dzięki Funduszom Europejskim będzie można wkrótce przejechać jedną trasą rowerową przez całą Polskę Wschodnią”.

Do opowiedzenia kolejnej historii zgłasza się chłopak w czerwonej bomberce i długich włosach: „Aaaa opowiem Wam lepszą historię!” mówi ziewając. Staje przed ogniskiem, opiera ręce na biodrach i zaczyna: „Słyszałem o tym od mojego taty, który pracował w Białymstoku przy budowie trasy generalskiej. Pewnego dnia…”. Dziewczyna z długimi blond włosami komentuje: „Mądrala”.

**Scena 11.**

Przenosimy się na plac budowy. Kolejne obrazki mają odcień pomarańczowy. Wokół piach, robotnicy w kaskach, koparka. Mężczyzna na pierwszym planie, ubrany w zieloną koszulkę, odblaskową kamizelkę i biały kask krzyczy: „Koniec przerwy, wracamy do roboty! Gdzie jest Stach?”.

Ten sam mężczyzna podchodzi do kolegi i mówi: „Gdzie ty się podziewasz?”. Możemy się domyślić, że znalazł poszukiwanego wcześniej przez siebie Stacha. Stach trzyma w rękach duży szary arkusz papieru i mówi: „Zobacz, co znalazłem!!”. Pracownik pokazuje mu narysowane białą kredką plany urządzenia i wskazuje na nie palcem: „Plany trafiły do Białostockiego Parku Technologicznego, gdzie dzięki współpracy informatyków i inżynierów powstał…”.

Mężczyźni patrzą na model samochodu. Auto ma pomarańczowy kolor i przyciemnione szyby. Jeden z nich przygląda się bliżej pojazdowi i rzuca: „Resorak”. Jego kolega – naukowiec - o siwych włosach, noszący brodę i okulary mówi: „Technicznie rzecz biorąc – tak, plany nie były zbyt precyzyjne, ale proszę zobaczyć”.

Naukowiec kontynuuje: „Co trzymam w ręku?”. W palcach trzyma czerwony pendrive. W tym czasie pojazd zaczyna się przeobrażać i mówi: „Zajrzyj na czwartą stronę i przeczytaj ostatnie słowo w ostatnim kadrze.”.

Mężczyźni stoją w pomieszczeniu i rozmawiają. Przed nimi maszyna, w której zachodzą kolejne zmiany. Naukowiec mówi: „Widzi Pan?” Wygaduje same bzdury. Ale z drugiej strony – proszę posłuchać:”.

Przekształcony z modelu samochodu robot wstaje, a naukowiec rzuca pytanie: „Jak dojechać do Olsztyna?”. „Drogą krajową 65 w Ełku skręć w lewo później 16” odpowiada robot. Budowniczy w stronę naukowca: „Mam pewien pomysł…”.

Na obrazku widzimy deskę rozdzielczą auta. W środkowej części widać mały ekran, a na nim wyznaczona trasa. W tle słychać głos urządzenia: „Za 100 metrów skręć w lewo.” Słowa narratora: „I tak powstał nasz wschodni system nawigacji GPS”.

**Scena 12.**

Przy dogasającym ognisku szef grupy mówi do uczestników wyprawy: „Trasa Generalska i Białostocki Park Technologiczny, GPS z lokalnych centrów obsługi inwestora… dobra robota!”.

Chwilę później, jeden z uczestników - w zielonej koszulce i kapeluszu - pyta pozostałych: „Gdzie mogę znaleźć informacje na temat innych inwestycji z programu RPW?”. Chłopak w czerwonej kurtce odpowiada: „Odwiedź stronę PolskaWschodnia.gov.pl.” Stojąca obok dziewczyna dodaje: „A jeśli chcesz pozostać z nami w kontakcie, dołącz do [www.facebook.com/polskawschodnia](http://www.facebook.com/polskawschodnia)”.

Szef grupy stojąc przed ogniskiem przeciąga się, mówiąc: „Zagadaliśmy się, a tu już świta!”.

Wyraźnie zmęczona młodzież, pochowana już w śpiwory, ktoś z grupy odpowiada szefowi wyprawy, który zawija się w koc: „Widzi szef? Można było opowiedzieć o tym wszystkim ciekawie”. Mężczyzna kładąc się na plecaku za leżącym drzewem odpowiada: „Wiem.”.

Na kolejnym obrazku z lotu ptaka widać obozowisko. Widzimy rozłożone namioty, pojedyncze śpiwory i dogasające ognisko. Głos szefa w stronę jednego z uczestników wyprawy: „Zostajesz na warcie, pobudka za dwie godziny, przed nami jeszcze daleka droga.”. Ten mu odpowiada: „Ale szefie… to miały być wakacje!”. Widzimy szeroki kadr – krajobraz z pierwszej sceny, za górami wschodzące słońce.

Scenariusz: Tomasz Kontny, Rysunek: Paweł Piechnik

Zadania Konkursowe dla uczniów

Znajdź ukryte słowa!

Możesz je odczytywać poziomo (wprost lub wspak), pionowo (z góry na dół lub z dołu do góry) albo ukośnie (z lewej do prawej lub z prawej do lewej). Uwaga, każda litera może wchodzić w skład kilku słów. Wszystkie słowa występują w komiksie.

Niewykorzystane litery stworzą hasło konkursowe (czytaj je od lewej strony do prawej),

Zadania ułożone są od najłatwiejszego do najtrudniejszego. Powodzenia!

Zadanie nr 1.

Słowa do odnalezienia: filmy, region, budowa, program, euro, droga, szef, centrum

Rozwiązanie – miejsce do uzupełnienia -

|  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| M | B | E | U | R | O | N |
| U | A | U | S | Z | O | D |
| R | Y | R | D | I | K | R |
| T | O | M | G | O | L | O |
| N | E | E | L | O | W | G |
| E | R | N | I | I | R | A |
| C | A | S | Z | E | F | P |

Zadanie nr 2.

Liczba słów do odnalezienia - 13

Rozwiązanie - miejsce do uzupełnienia -

|  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| M | P | C | Z | A | S | O | P |
| D | R | O | G | A | W | B | E |
| Y | A | Ó | P | O | P | W | N |
| S | C | Z | W | A | O | O | D |
| Ż | A | E | S | K | L | D | R |
| Ś | W | I | T | I | I | N | I |
| E | U | R | O | N | C | I | V |
| I | P | N | O | C | J | C | E |
| W | S | Z | E | F | A | A | E |

Zadanie nr 3.

Bez podpowiedzi

Rozwiązanie – miejsce do uzupełnienia -

|  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| Z | D | J | Ę | C | I | A | P |
| S | Y | S | T | E | M | R | O |
| U | I | R | P | W | Z | H | L |
| D | N | W | E | E | S | C | S |
| N | Ś | T | R | Ę | K | A | K |
| U | O | W | O | Ł | S | D | A |
| F | A | F | I | L | M | Y | Y |
| C | W | A | R | T | A | J | E |

Miejsce na notatki

**Okładka**

Koniec

Konkurs "Lekcja o Funduszach Europejskich 2",

www.polskawschodnia.gov.pl/lekcja2

Organizator: Instytucja Zarządzająca Programem Rozwój Polski Wschodniej,

Egzemplarz Bezpłatny